

Gerald Stone, **Slav Outposts in Central European History : The Wends, Sorbs and Kashubs.** – Bloomsbury Academic An Imprint of Bloomsbury Publishing Plc, 2016. – 398 s.

Tytuł tej pracy, wydanej bardzo niedawno, bo na początku roku 2016, niełatwo jest w sposób dokładny przekazać polskiemu czytelnikowi. Chodzi tu bowiem o wysunięte najbardziej na zachód słowiańskie obszary językowe (przyczółki? posterunki? – tak chyba przetłumaczyć by należało angielski tytuł recenzowanego dzieła), rozciągające się od Łaby i Sali na zachodzie po górną Odrę i dolną Wisłę na wschodzie. W drugiej połowie pierwszego tysiąclecia naszej ery obszary te stanowiły konglomerat pogańskich plemion słowiańskich określanych ogólnie w źródłach łacińskich nazwami *Sclavi*, *Slavi* (lub innymi podobnie brzmiącymi nazwami) bądź *Winedi*, *Venedi*. Gdy zaś łacinę zastąpiono językiem niemieckim – zaczęto posługiwać się mianem *Wendów* (*Wenden*, *Winden*), którą to nazwą w jej angielskiej wersji (*Wends*) posługuje się autor. Tak rozumiani Wendowie przetrwali dziś w Polsce północno-zachodniej jako Kaszubi oraz w części Brandenburgii i Saksonii jako Łużycanie (w wersji angielskiej *Wends* i *Sorbs*).

Wszystkim, którym nieobca jest dotychczasowa naukowa twórczość autora tej książki, znanego w slawistycznym świecie językoznawcy, obecnie wydana praca sprawia pewnego rodzaju niespodziankę. Ta pieczołowicie przygotowana publikacja, opatrzona różnego rodzaju fotografiami, wykresami i schematami mapek, zawiera bowiem zasób bardzo różnorodnych wiadomości i stanowi swoiste *vademecum* po wytyczonym powyżej obszarze, ukazując związaną z nim problematykę historyczną, demograficzną, socjologiczną, polityczną i językoznawczą, udokumentowaną licznymi odniesieniami bibliograficznymi do bardzo wielu opracowań o różnym charakterze materiałowym.

Książka składa się z ośmiu obszernych rozdziałów, pozwalających bliżej poznać dzieje tych ziem przede wszystkim poprzez wydarzenia historyczne, którym podporządkowane są wszystkie pozostałe dziedziny życia owych granicznych obszarów słowiańskich.

Rozdział pierwszy (I. *Subjugation*) stanowi opis kolejnych etapów ujarzmiania Słowian w latach 800–1200 przez ich zachodnich sąsiadów. Poprzedza go informacja o ówczesnym rozmieszczeniu dziesięciu głównych plemion słowiańskich między Łabą i Odrą wraz z ich nazwami przytoczonymi poniżej w wersji podanej w angielskim tekście: *Obodriti*, *Pomerani*, *Lutizi*, *Rujane*, *Ukraini*, *Murizi*, *Lioni*, *Drevani*, *Hevelli*, *Sprewane*. Znajdujemy tu możliwie dokładny opis dziejów owych plemion na szeroko pojętym przełomie pierwszego i drugiego tysiąclecia naszej ery wraz z uwzględnieniem działalności kolejnych władców, od których Słowianie byli uzależniani. Wiele uwagi poświęca się tu również działalności Ko-

ścioła wypełniającego w bezwzględny sposób misję chrystianizacji pogańskich plemion słowiańskich. Opisywane fakty są w miarę możliwości dokumentowane cytowaną *in extenso* bogatą literaturą źródłową różnego rodzaju. Czytelnik zyskuje tą drogą szczegółowy i zróżnicowany obraz czterech wieków dziejów poszczególnych plemion słowiańskich z różnym skutkiem broniących własnej niezawisłości, wierzeń i obyczajów. Bogate tło historyczne i liczba zgromadzonych przez autora faktów upoważnia do stwierdzenia, że mamy do czynienia z pierwszym tego rodzaju tak spójnym tematycznie i tak szczegółowo udokumentowanym źródłowo opisem wczesnych dziejów krańców zachodniej Słowiańszczyzny. Ubogim danym językowym dotyczącym tego wczesnego okresu poświęca autor końcową partię rozdziału, pisząc o z rzadka rozsianych w źródłach łacińskich słowiańskich antroponimach, toponimach i nielicznych pojedynczych wyrazach pochodzenia słowiańskiego. Cytowany przezeń wykaz wyrazów słowiańskich, zaczerpnięty z bardzo różnorodnych źródeł historycznych i opracowań językoznawczych – aczkolwiek niewielki – zdaje się jednak pretendować do najpełniejszego wykazu pochodzącego z samych krańców zachodniej Słowiańszczyzny dotyczącego czasów tak odległych.

Lata następne (II. *Coexistence and Erosion 1200–1500*) to już czas bliższego współistnienia żywiołu słowiańskiego i niemieckiego charakteryzujący się coraz większą przewagą elementu niemieckiego, niepozbawiony jednakże wielu utrwalonych przejawów słowiańskości. G. Stone z wielką skrupulatnością opisuje wszystkie sygnały tego rodzaju, kładąc szczególny nacisk na różnorodne ślady językowe, widoczne w nazewnictwie osób i obiektów terenowych oraz w sposobie określania przejawów istnienia owych nieniemieckich współmieszkańców zarówno w zapisach łacińskich (*platea Slavorum, rustici teutonici sive sclavi*, (wieś) *quondam slavicaem*, (sposób mówienia) *theutonice seu slavice*, (rodzaj prawa) *iure slavici*), jak i w niemieckich (*mit den Wendeschen herren*). Ukazuje też widoczne w ekscerpowanych źródłach procesy kształtowania się językowego obszaru łużyckiego i pomorskiego. Wszystkie te dociekania wpisane są w coraz liczniejsze fakty natury historycznej, socjologicznej, folklorystycznej i administracyjnej – konieczne dla pełnego ukazania sposobu i ciągłości trwania uformowanych społeczności słowiańskich, które – nie posiadając nigdy swej własnej odrębnej państwowości – zachowały po dzień dzisiejszy poczucie odrębności, kształtujące ich własną historię, podtrzymujące dawne obyczaje i wpływające na różnorakie formy oporu przed grożącą im germanizacją.

Następnych partii książki na skutek kondensacji opisywanych różnego typu wydarzeń nie sposób zaprezentować tu nawet tak schematycznie, jak przedstawione powyżej dwa pierwsze rozdziały. Stwierdźmy więc tylko, że w dalszym ciągu pracy autor nadal podporządkowuje układ rozdziałów chronologicznemu biegowi wydarzeń: III. *Reformation 1500–1600*; IV. *Confessions 1600–1700*;

V. *From Pietism to Enlightenment 1700–1800*; VI. *Awaking 1800–1900*; VII. *Self-Determination 1900–1945*; VIII. *From Liberation to European Union 1845–1990*. Ukazują one, jak w miarę upływu czasu element słowiański przestaje być anonimową masą, różniącą się mową i sposobem życia od coraz sprawniej zorganizowanej społeczności niemieckiej. Element słowiański wyraźnie zlokalizowany jest już w tym czasie na trzech wyodrębnionych obszarach o określonych cechach językowych. Znaczne różnice mowy wyróżniają słowiańską ludność pomorską, stanowiącą zwarte skupisko nadmorskie rozciągające się od Sławna po Gdańsk, od położonej bardziej na zachód od Frankfurtu ludności serbskiej. Ta zaś, podzielona niezamieszkałym obszarem na dwie wyraźnie odrębne części, staje się z biegiem czasu siedliskiem języka dolno- i górnołużyckiego Dolnej i Górnej Lusatii. Trzecią, mającą już wkrótce przestać istnieć, wyspą dawnych skupisk słowiańskich jest ludność osiadła nad Łabą w okolicach Hamburga, której ślady konającego języka zachowały się w szczątkowych szesnastowiecznych zapisach. Pozostałe przy życiu dwa większe skupiska słowiańskie, pomorskie i łużyckie, zaczynają żyć własnym życiem i budować własną historię, uzależnioną w znacznym stopniu od panującego nad nimi elementu niemieckiego. Maksymalnie dokładnym odzwierciedleniem tej historii stara się być książka Geralda Stone'a. Stara się on uchwycić życie tych peryferycznych ugrupowań słowiańskich niejako „na gorąco”, śledząc w licznie ekscerpowanych źródłach różnego typu dane dotyczące kolejno opisywanych okresów. Interesuje go ówczesna bieżąca historia owych Słowian i chyba słusznie nie zagłębia się w trudne problemy przyczyn, które spowodowały pierwotne językowe zróżnicowanie badanych ugrupowań słowiańskich mające swój początek w znacznie jeszcze wcześniejszej migracji mas słowiańskich na zachód Europy.

Umieszczone na końcu prezentowanej książki krótkie fragmenty wcześniejszych recenzji tego dzieła, będącego wynikiem wieloletniej mrówczej pracy badawczej, mówią o niej jako o niezwyklej syntezie, historii pionierskiej i unikalnej, charakteryzującej się precyzyjnym, a zarazem całkiem bezstronnym opisem. Dodajmy, że istotny jest tu również fakt, że praca, doprowadzona do roku 1990, obejmuje w zasadzie całą historię owych słowiańskich społeczności i stanowi pierwsze opracowanie tego typu w języku angielskim, uzupełniając tym samym historię narodów europejskich. Jest zatem nieocenionym źródłem wiedzy dla kręgów uczonych i studentów znacznie szerszych niż naukowa społeczność slawistyczna.

Hanna Popowska-Taborska  
Warszawa